

## GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A.

Środa dnia 10 Marca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790

W dalszym ciągu uwiadomienia z dnia 23 Października (4 Listopada) r. z., podaje się do powszechnej wiadomości, iż na mocy decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 13 (25) Lutego r. b. zapadłej, uznawymi zostali za szlachtę, która nabyła tego stanu, przed ogłoszeniem prawa:

Laskowski Józef, herbu Korab; Laskowski Władysław, herbu Korab; Laskowski Roman, t. h.; Łaniewski Karol, herbu Korczak; Łącki Józef, herbu Jelita; Łossowski Alexy, herbu Szeliga, Łossowski Ignacy, t. h.; Macinski Piotr, herbu Pruss Imo; Maleszewski Józef, herbu Gryff; Maleszewski Wincenty, t. h.; Maleszewski Marcin, t. h.; Mikucki Alojzy, herbu Slepowron; Mikucki Baltazar, t. h.; Mikucki Marcelli, t. h.; Mikucki Józef, t. h.; Miłowicz Karol, herbu Mikuliński; Milewski, Wiktor, herbu Slepowron; Moraczewski Antoni, herbu Cholewa; Moraczewski Mikołaj, t. h.; Nestorowicz Jan Teofil, dwóch imion, herbu Póhóg z odmianą; Nieborski Walenty, herbu Lubicz; Nienałtowski Franciszek, herbu Nałęczę; Nienałtowski Fabian, t. h.; Nienałtowski Jan, t. h.; Nienałtowski Kacper, t. h.; Nienałtowski Paweł, t. h.; Niepokojczycki Jan, herbu Waga; Niewiadomski Jakób, herbu Pruss, 2do; Niewiadomski Józef, t. h.; Nowakowski Franciszek Xawery, herbu Nowakowski; Olszewski Ignacy, herbu Póhóg; Orłowski Anastazy Wiktor, dwóch imion, herbu Chomąto; Osmólski Ignacy, herbu Bończa; Ossowski Kazimierz, herbu Dołęga; Otocky Szymon, herbu Dołęga; Otocky Mikołaj, t. h.; Otocky

Bolesław, t. h.; Otocky Konstanty, t. h.; Pęszczyński Antoni, herbu Cholewa; Pęszczyński Jakób, t. h.; Pienkowski Baltazar, herbu Suche-Komnaty; Piętka Joachim, po Andrzeju, herbu Slepowron; Piętka Joachim, po Adamie, t. h.; Podoski Ignacy Łojłoa, herbu Junosza; Pohorecki Wincenty Ignacy dwóch imion, herbu Sas; Pomorski Mateusz, herbu Trzy-Gwiazdy; Pomorski Antoni, t. h.; Pomorski Maciej, t. h.; Pomorski Michał, t. h.; Popławski Piotr, herbu Jastrzębiec. (d. n.)

Dalszy ciąg Postanowienia o pensjach emerytalnych: 4) Benedyktowi Bernatowiczowi, Podkomiuszemu klasy 1ej przy stadzie rządowem koni w Janowie, zł. 1800;— 5) P. Adamowi Rogalskiemu, p. o. Dyrektora Kancellaryi Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zł. 6933 gr. 10.— 6) P. Julii z Ochocińskich Zukowskiej, wdowie po Antonim Zukowskim, Burmistrzu miasta Serocka, zł. 150.— 7) P. Wilhelmowi Braun; Expeditorem Poczty w Szczuczynie zł. 1200.— 8) P. Katarzynie z Lassoekich Sumińskiej, wdowie po Andrzeju Sumińskim, Naczelniku Urzędu Pocztoowego w Lipnie, zł. 525.— 9) Felicjannie Antoninie Kazimierze z Furmankiewiczów Engelke, wdowie po Alexandrze Engelke, Prezesie Konsystorza Ewangelickiego, oraz czworgu pozostałym dzieciom z pierwszego małżeństwa Alexandra Engelke z Heleną z Lesłów: Alexandrowi, Augustowi, Karolowi i Juliuszowi-Ernestowi-Ignacemu, z druzgiego: Zofii-Alexandrze-Konstancji i Natalii

Paulinie, zł. 4400.— 10) Panu Franciszkowi Stanisławowi Broniekiemu, b. Kontrolerowi handlu miasta Wolbromia, zł. 112.— 11) P. Franciszkowi Antoniemu Bochmer, b. Dozorcy zabudowań Sekeyi Ekspedycyji wodnych, przy Komorze Konsumowo-Składowej w Warszawie, oprócz p. zł. 1650, dod. zł. 150. (*d. c. n.*)

*Petersburg 22 lutego.* — W gazecie handlowej umieszczony został zajmujący wykaz ilości końskiego włosu, wybrakowanej w porcie Petersburskim w ciągu roku 1840. Od 14 handlarzy podano do brakowania 14379 pudów, 6 funtów grzywny końskich, 1,502 pud. 20 f. splotów grzywnych i 9,053 pud. 27 funt. ogonów. Kupujących ten towar, dla wywozu za granicę, było około czterdziestu. Największą ilość wybrakowanych włosów końskich, zadeklarował tutejszy kupiec 2-jej gildy Rodion Pietuchow.

*LONDYN 27 lutego.* — Dziś w południe odbyła się rada gabinetowa w urzędzie spraw zagranicznych, znajdowali się na niej wszyscy ministrowie; celem tej rady było dalsze postępowanie pod względem bilu rejestracyi wyborców Irlandzkich. Nie słychać nic o zamiarze rozwiązania gabinetu z powodu większości 5 głosowej. *Globe* ministeryalny przypomnia, że w r. 1676 palladium osobistej wolności, akt habeas-corpus, przeszedł większością jednego tylko głosu.

Sir Robert Peel przy rozprawach o irlandzkim bilu rejestracyi, grał tylko podrzędną rolę, gdyż mowa jego była jedynie powtórzeniem mowy Lorda Stanleja. Ostatni zawsze zdaje się stanowić największą nadzieję torysów. Sir R. Peel zanadto jest dla nich spokojny, potrzebują oni osoby, któraby się zaczenie nie tylko odpornie trzymała.

Burzyciel polityczny, Józef Rayner Stefens, dawniej anglikanski duchowny, o którym we właściwym czasie wiele pisma publiczne donosiły, wypuszczony został w tych dniach z zamku Chester, w skutek rozkazu ministra spraw wewnętrznych, tygodniem przed terminem ukończenia kary, aby mógł znajdować się na pogrzebie ojca swojego.

Liberalny kandydat Irlandyi, pan Armstrong, został obrany członkiem parlamentu, większością 216 głosów: miał on za sobą 426 głosów, a przeciwnik jego p. Bernard 210.

Rząd zatwierdził przedstawienie izby prawodawczej w Jamaice, względem ustanowienia cła po pięć od sta na wszystkie do tej osady przychodzące towary.

W hrabstwie Durham niedawno uwięziono chartystę Juliana Harnej, który miał burzliwe mowy w Szkocyi.

Przybył tu z Paryża hr. Strogonow, przywożąc depesze baronowi Brunów.

Z portu Duwr w ostatnich czasach znowu wyprawiono do Francyi znaczną ilość koni.

*PARYZ 27 lutego. Izba deputowanych.* — Wspomniona wczoraj odpowiedź Pana Guizot na interpellacyą P. Piscatory brzmi następnie: »Odpowiedź moja będzie bardzo prostą. W obecnym stanie rzeczy ani mogę ani powinienem jej czynić. Położenie, jakie gabinet przybrał pod względem zewnętrznej polityki, zasiadając te ławki, zwane jest całemu światu; jakież negocyacye od tego czasu miały miejsce? Jaki bieg nadany będzie wypadkom? W jaki sposób zmieni się położenie Francyi, i czyli to nastąpi? Powtarzam, iż o tém wszystkiém nie wyrzec nie powinienem i nie mogę. Opuzczam więc zupełnie tę część mowy Pana Piscatory. Powiedział on, jak i wielu innych, że gabinet odmawia objaśnień na zapytania objęte raportem Pana Jouffroy i żądał oświadczenia: czyli gabinet przyjmuje lub odrzuca zasady i wyobrażenia polityczne, raportem przedstawione? Gabinet, moi Panowie, wszelki gabinet, co innego ma do czynienia jak wykladać zasady, myśli, politykę; działa on i milczy, kiedy to za swój uważa obowiązek. Dla tego więc twierdzę, że gabinet w takim położeniu kraju, nie powinien się tłumaczyć, ani też wspierać, lub być przeciwnym raportowi. — Od trzech dni, moi panowie, przypatrujemy się szczególniejшему widowisku; mówiono wiele o jasności i otwartości, żądano tłumaczeń, a dwa czy trzy razy tylko co nie przerwano narad; nikt bowiem nie wy-

stępował z odpowiedzią i pierwszego dnia ja musiałem wstąpić na mównicę, aby utrzymać rozprawę. Nie gabinet zatem pragnął przerwania narad, on owszem wznowił je najpierw. Mielście na celu, moi panowie, wzniecenie zamieszania i niejedności pomiędzy większością, lecz potrzeba wprzód wiedzieć, czy tu ta większość istnieje. Dowód tego zamiaru znajduje się w samych rozprawach. Mówiono o polityce zewnętrznej, twierdząc, iż nie mieliście do rozstrzygnięcia kwestyi pokoju lub wojny, lecz że izba kwestyą tę znalazła już rozwiązana. Lecz czyliż zapominacie, iż naradzaliście się, czyli uzbroicie 936,000 ludzi, lub też tylko 500,000. Cożeście innego przez dni 15 uczynili? Rozprawialiśmy o pokoju i wojnie, a p. Thiers, kiedy wstąpił na mównicę, rzekł mi: że nasze wstąpienie do gabinetu rozwiązało kwestyą, pokój ustalając; na co odpowiedziałem: gdybyś pan był pozostał u steru, kwestya byłaby również rozwiązana i wojna niezawodną. A kiedyśmy naradzali się: czyli zostaniemy przy sterze, lub czyli gabinet z 1 marca znowu go obejmie? wyznać należy, że izba przedewszystkiem o wojnie i pokoju wyrzekła. Wracając więc do obecnego położenia rzeczy, powtarzam, że od dni 3 wszystko miało na celu zamięszanie i deorganizacyą większości; gabinet przeto chcący jej, powinien był odmówić wszelkich tłumaczeń, mogących sprzyjać spełnieniu tych zamiarów. Utworzenie się obecnej większości i pomoc jaką niosła gabinetowi, przywróciły spokójność kraju; naturalnym więc jest, że należący do niej unikają starannie wszelkich zamieszek i rozdziału, gdyby to nawet połączone być miało z niejaką nieprzyjemnością, jak do siebie zastosować mogą, nie odpowiadając na raport szanownego P. Jouffroy. Każdy życzący utrzymania większości musiałby ponieść taką ofiarę. Kommissya wasza, nie będąc w tém co gabinet położeniu, prawnie i z pożytkiem mogła panów objaśnić o ogóle zdań i zamiarów pod względem polityki zagranicznej, lecz my uczynić tego nie możemy, a tém bardziej potwierdzić. W obecnej chwili żądam tylko zu-

pełnej szczerości, chociaż rząd reprezentacyjny jest rządem rozpraw i swobodnych zdań, ma on jednak chwile, w których milczeć winien, ma okoliczności z których tłumaczeń zdawać mu nie wypada, właśnie tak jest teraz, gdzie należy umieć milczeć, i tej trzymaliśmy się zasady.—Większość działać będzie jednogodnie, a jeżeli kiedy zdarzy się nam do rozwiązania kwestya, w której rząd winien będzie dawać objaśnienia, stosownie do potrzeby będziemy umieli mówić i milczeć.«

Większość słuchała tej mowy z wielkiem zajęciem i zadowoleniem. Pan Odillon Barrot wystąpił z mało znaczącą odpowiedzią, a po nim Pan Dufaure mówił w sposób pojednawczy. Poczém przystąpiono do głosowania, które dało taki wypadek:

Liczba głosujących	380
Nieodzwonna większość	191
Za projektem	235
Przeciw	145

Tak więc tajemne fundusze przyjęto większością 90 głosów.

Zdrowie Marszałka Victor, Księcia Belluno, tak się pogorszyło, iż wczoraj przyjmował ostatnie namaszczenie.

Zamek Orauguins w kantonie Waadt, w Szwajcaryi, w którym zamieszkiwał Król Józef i Cesarzowa Marya Ludwika, został przez pana Martinez de la Roza wynajętym dla Królowej Krystyny.

Wiele dzienników dziwi się, że o procesie Darmesa tak zapomniano. Pan St. Aulaire, poseł w Wiedniu, spodziewany jest w tych dniach w Paryżu, równie jak i baron Mortier, poseł przy związku szwajcarskim.

BRUXELLA 28 lutego.—Na wczorajszym posiedzeniu izby reprezentantów ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości bronili się przeciw zarzutom czynionym sobie przez stronnictwo katolików. Oświadczyli, iż dłużej wydziałów swoich zatrzymać nie mogą, owszem, jakkolwiek mają po sobie większość, jednak urzęda swoje złożą, jako z wielą dolegliwościami i kłopotami połączone.

DARMSTAD 23 lutego. — Udzielanie urlopów naszym wojskowym wstrzymane zostało. Uzbrojenia trwają ciągle, jak niemniej przygotowanie zapasów dla piechoty nie tylko rządowe ale i prywatne warsztaty pracują około przerobienia karabinów na perkusyjne, a o doskonałości takowych praktyka dopiero przekona. Kommissya uzbrojenia, na czele której stoi W. Książęcy generał Markwart, czynnie się zajęła pracą. Mówią, że wiele zmian zajdzie w ubiorze żołnierzy.

MADRYT 21 lutego. — Załatwienie pytania o Duero zbliżyło Hiszpanią ku Portugalii. Poseł portugalski, pan Lima, został przez rejencyą i Księcia Vittorvi bardzo grzecznie przyjęty, a ostatni, któremu jeszcze niedawno przypisywano zamiar podbicia Portugalii, dał mu zapewnienie, że bardziej jak ktokolwiek pragnie utwierdzenia przyjacielskich stosunków między obu krajami. Tak szczęśliwe ukończenie tego sporu przyniesie Hiszpanii wiele korzyści.

Członkowie rejencyi często się zgromadzają. Słychać, że zamierzają ułożyć mowę od tronu na zagajenie kortezów. Pan Ferrer dał wielki obiad dla Marszałka Saldanha na którym znajdowało się ciało dyplomatyczne.

LIZBONA 14 lutego. — Wczoraj hr. Bomfim przedłożył kortezom nowy traktat handlowy ze stanami zjednoczonymi. Głównymi punktami są: Postawienie na równi amerykańskich okrętów z portugalskimi i dozwoleńie wolnego handlu z osadami Portugalii. Amerykanie żądają zmniejszenia cła od wina i innych portugalskich towarów.

W wielu prowincjach nadzwyczajne deszcze stały się przyczyną głodu, rząd przymuszonym został rozestąpić żywność nieszczęśliwym.

Margrabia Saldanha oraz poseł portugalski przy dworze hiszpańskim i tutejszy minister spraw zagranicznych, pan Rodrigo da Fonseca Magalbaes, otrzymali od rejencyi hiszpańskiej wielki krzyż Izabelli Katolickiej; ostatni jednak podziękował za tę nagrodę, twierdząc, że nie on, lecz kortezy rozwiązały pytanie o Duero.

KONSTANTYNOPOL 15 lutego. — W miejscu oczekiwanego firmanu, aż trzy wczoraj umyślnie do Alexandryi wysłano. Pierwszy zawiera rozkaz o inwestyturze dla Mehmeda, jak niemniej warunki i żądania, do których obowiązani będą na przyszłość baszowie Egiptu rządzący tym krajem. W drugim wezwany jest Mehmed o zwrot zaległego haraczu z Arabii, Kandyi i Sryyi. Trzeci poddaje tymczasowo pod władzę rządu Egiptu prowincye Sennaar, Fazoglu, Nubią i Etyopia.

MONACHIUM 1 marca. — W wielkim koncercie przedwczoraj przez kapele dworską na korzyść zalanych Dunajem wsi, wykonanym w królewskim odeonie, miało udział wielu amatorów znakomitych, jak n. p. hrabia Wielhorski wielki koniuszy J. C. W. Księcia Leuchtenberskiego i pani Handley, znana już poprzednio jako Delfina Schaturoth.

STUTTGART 1 marca. — J. C. W. Książę Leuchtenberski wczoraj po południu przybył tu z odwiedzinami do królewskiej rodziny.

---

## ROZMAITOSCI

PANNA AGNIESZKA SZEBEST.

W numerze 39 pisma czasowego pod nazwą Bulletin des Arts, des sciences et de l'industrie, w artykule z napisem: Mademoiselle Agnès Schebest, zawiera się szereg pochwał prawdziwego talentu młodej, pięknej, podziwu godnej śpiewaczki, która wzrusza, upaja, zapala. My ich tutaj wszystkich nie powtórzymy. Powiemy tylko krótko, że wczoraj, w dwukrotnym wystąpieniu na scenie naszej, dowiodła i posiadane go talentu i znajomości muzyki i tego, że jest artystką dramatyczną. Gdy prawdziwi znawcy usłyszą Pannę Agnieszkę Szebest jutro, w Wielkim Teatrze, przekonają się o prawdziwości słów gazetowych.

---

TEATR NOWY ROZMAITOSCI. — Dziś komedia, *Frederyka Brown*; — komedia ze śpiewem, *Szpital Waryatów*.